

Ks. Piotr PAWLISZAK

## POMIĘDZY ETYKĄ A POLITYKĄ 80 LAT SOCJOLOGII W KUL (1918-1998)

W dniach 5-6 marca 1998 roku odbyło się w Lublinie sympozjum jubileuszowe „80 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pomiedzy etyką a polityką 1918-1998”. Organizatorem była Katedra Socjologii KUL kierowana przez Elżbietę Hałas. Patronat nad sympozjum objęło Towarzystwo Naukowe KUL oraz sekcja historii socjologii Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Zamiarem organizatorów było zaakcentowanie nieprzerwanej obecności socjologii w uniwersytecie obchodzącym w tym roku jubileusz osiemdziesięciolecia. Znaczenie tego ośrodka myśli socjologicznej i społecznej było przez wiele lat ze względów ideologicznych przemilczane i pomniejszane. W tej sytuacji podjęto inicjatywę mającą na celu przywrócenie historii socjologii polskiej dorobku uczonych katolickich.

Obrady otworzył rektor KUL, ks. Stanisław Wielgus, który zwrócił uwagę na osłabienie etycznego aspektu w naukach społecznych od czasów N. Machiavellego i zdominowanie socjologii przez nurt scjentystyczny. Podkreślił, że socjologia uprawiana w KUL nigdy nie poddała się tej tendencji, starając się ujmować integralnie fenomen życia społecznego, także w jego moralnych

i religijnych wymiarach. Wielki Kanclerz KUL, abp Józef Życiński, we wprowadzeniu przedstawił refleksję na temat znaczenia tej nauki dla Kościoła, który realizując właściwe mu cele powinien dobrze rozumieć zjawiska społeczne. Potwierdził on postulowaną przez Sobór Watykański II autonomię nauk teoretyczno-empirycznych, opowiadając się za rezygnacją z „socjologii katolickiej” na rzecz „socjologii bezprzytomnikowej”, uprawianej według aktualnych standardów metodologicznych.

W konferencji uczestniczyli pracownicy różnych ośrodków naukowych, studenci oraz zaproszeni przez organizatorów goście, między innymi przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Antoni Sułek, przewodniczący sekcji historii socjologii PTS, Włodzimierz Winclawski, oraz nestor socjologii w KUL, pierwszy dziekan odrodzonego w 1981 roku Wydziału Nauk Społecznych – Jan Turowski.

Na pierwszej sesji wystąpili: Włodzimierz Winclawski, z referatem zatytułowanym „Socjologia katolicka w Polsce. Powstanie, rozwój, dokonania (1860-1949)” oraz Elżbieta Hałas z referatem „Socjologia a etyka społeczna w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1998)”.

Prof. Winclawski, podkreślając że jego referat jest pierwszą próbą systematycznego przedstawienia historii socjologii katolickiej w Polsce (nie tożsamej z katolicką nauką społeczną), potwierdził tezę organizatorów o przemilczaniu dokonań uczonych inspirowanych się ideami chrześcijańskimi. Przyczynę tego dostrzegł nie tylko w ideologicznym przymusie i indoktrynacji marksistowskiej, ale także w zdominowaniu socjologii przez nurt liberalno-pozytywistyczny od początku jej uprawiania. W Polsce wskazuje się na opublikowaną w 1860 roku książkę Józefa Supińskiego *Myśl ogólna fizjologii powszechnej*, realizującą program pozytywistyczny fizyki społecznej. Jednocześnie na ogół pomija się milczeniem fakt, że w tym samym roku Ludwik Górski, publicysta i działacz chrześcijańsko-społeczny, opublikował *Uwagi o obecnym stanie robotników wiejskich w Królestwie Polskim*, gdzie przedstawił między innymi wyniki badań prowadzonych w stylu F. Le Playa nad położeniem robotników folwarcznych w jednym z kluczy w powiecie rawskim. W roku 1860 biorą więc początek dwa nurty socjologiczne w Polsce: liberalno-pozytywistyczny i katolicki. Od początku rozwijały się one równolegle i we wzajemnej opozycji. Nurt katolicki, nie mając w świecie indywidualności na miarę E. Durkheima, został z czasem zepchnięty na margines. Istniał jednak nieprzerwanie, stanowiąc ideową i do pewnego stopnia metodologiczną alternatywę wobec socjologii pozytywistycznej.

Za koniec socjologii katolickiej w Polsce można uznać rok 1949, kiedy to ukazała się pisana już w innym paradygmacie praca wykładowcy KUL-u,

Jana Turowskiego, *Zmiany społeczne wsi a miasto. Na podstawie socjografii wsi Nasutów w okresie od 1800-1946 roku*. W tym samym roku ostre represje stalinowskie doprowadziły do likwidacji Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, wraz z istniejącą tam katedrą socjologii. Socjologia co prawda przetrwała w ukryciu, uprawiana w ramach sekcji filozofii praktycznej Wydziału Filozoficznego, lecz odrodziwszy się w 1968 roku w instytucjonalnej formie Katedry Socjologii, miała już charakter autonomicznej nauki, odrębnej w stosunku do katolickiej nauki społecznej.

Prof. Elżbieta Hałas przedstawiła proces emancypacji socjologii w relacji do dyscyplin filozoficznych i normatywnych oraz jej instytucjonalizacji w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Uwieńczeniem tego procesu było reaktywowanie w 1981 roku Wydziału Nauk Społecznych, w ramach którego socjologia zaistniała jako samodzielny kierunek studiów magisterskich, jednakże pod historyczną nazwą Sekcji Społecznej. W 1996 roku sekcję przemianowano na Instytut Socjologii. Proces emancypacji socjologii doprowadził do instytucjonalnego rozróżnienia ujęcia empiryczno-teoretycznego i etyczno-normatywnego także w formie odrębnych Katedr: Socjologii i Katolickiej Nauki Społecznej. Odbywało się to stopniowo. Pierwszy wykładowca socjologii w KUL-u, ks. Aleksander Wóycicki, prowadząc w duchu Le Playa badania klasy robotniczej nadawał im wymiar moralny, przeciwstawiając marksistowskiej zasadzie walki klas zasadę sprawiedliwości społecznej, swobodnego zrzeszania się i negocjacyjnego uzgadniania interesów. Ks. Antoni Szy-

mański, dzięki któremu socjologia na trwałe zakorzeniła się w KUL-u, opowiadał się za głębszym związkiem socjologii i etyki w formie tak zwanej socjologii katolickiej, która bada istotne zagadnienia życia społecznego i gospodarczego, zwłaszcza stosunków między kapitałem a pracą w świetle nauki społecznej Kościoła katolickiego. Inne stanowisko prezentował ks. Franciszek Mirek (związany z Polskim Instytutem Socjologicznym F. Znanieckiego), który po wojnie został profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wypowiadał się zdecydowanie przeciw pojęciu socjologii katolickiej czy chrześcijańskiej, wykluczając z socjologii jako nauki wszelkie zabarwienie reformatorskie lub wyznaniowe. Socjologię uznawał za naukę specjalistyczną w odróżnieniu od kompendium wiedzy socjologicznej, filozoficzno-społecznej, ekonomicznej, teologicznej i etycznej, ku której zmierzała w latach trzydziestych socjologia chrześcijańska. Ten metodologiczny rozdział, zgodny z szerszym trendem specjalizacji w naukach, utrwalił się w formie rozgraniczenia socjologii i katolickiej nauki społecznej.

Socjologia w KUL-u jest integralną częścią socjologii polskiej. Podejmując swoistą problematykę świadomości społecznej, norm, wartości, kultury symbolicznej oraz ich nośników: rodziny, społeczności lokalnej i etnicznej, parafii oraz narodu, wzbogaca jej humanistyczny nurt, który po przewrocie antypozytywistycznym w socjologii współczesnej został w pełni dowartościowany.

W kolejnych referatach przedstawiono dorobek myślicieli społecznych, socjologów oraz działaczy społecznych i organizatorów nauki, których wysiłki złożyły się na ukształtowanie i rozwój

normatywnej refleksji społecznej oraz charakterystycznej dla KUL-u, zaangażowanej moralnie socjologii. Józef Kupny przypominał postać pierwszego wykładowcy socjologii w Katolickim Uniwersytecie, ks. Aleksandra Wóycickiego (1878-1954). Będąc pionierem socjologicznych badań klasy robotniczej w Polsce, jako pierwszy zastosował on wypracowaną przez Le Playa i udoskonaloną przez jego uczniów metodę monografii społecznej opierającą się na badaniach ankietowych. Zdobytą w ten sposób wiedzę wykorzystywał w aktywnym zaangażowaniu na rzecz budowy ładu społecznego, opartego na zasadzie sprawiedliwości. Prowadził on działalność publicystyczną, w której inspirował się nauczaniem encyklik społecznych, dążył do poruszenia opinii publicznej i zmobilizowania działań mających na celu utworzenie odpowiednich instytucji służących poprawie doli robotników.

Stanisław Gałkowski przedstawił wątki społeczne w etyce o. Jacka Woronieckiego (1878-1949), który był przekonany, że moralne życie jednostek może być ujęte właściwie tylko w ramach życia społecznego.

Franciszek Kampka podkreślił kluczową rolę wybitnego znawcy polityki społecznej i organizatora katolickiego życia społecznego, ks. rektora Antoniego Szymańskiego (1881-1942), w stworzeniu w KUL-u prężnego ośrodka socjologii katolickiej. Była to socjologia zorientowana na działanie społeczne, którego cele wyznaczają społeczne zasady sprawiedliwości i miłości. W tym duchu ks. Szymański rozwijał badania stosunków między kapitałem i pracą oraz podjął krytyczne analizy hitlerowskiego i bolszewickiego totalitaryzmu.

W ramach swej działalności organizacyjnej powołał Związek Inteligencji Katolickiej oraz prowadził wykłady z socjologii w ramach studiów teologicznych, jako podbudowę dla przyszłej pracy społecznej kleru.

Konieczność socjologicznego kształcenia kapłanów i działaczy społecznych głosił także uczeń i współpracownik F. Znanińskiego, ks. Walerian Adamski (1885-1965). Preferowana przez niego socjologia była autonomiczna wobec wszelkich systemów normatywnych. Jego koncepcję socjologii stosowanej, pojętej jako ogólna teoria działania społecznego, przedstawił ks. Piotr Pawliszak.

Referat Olgi Ostaszewskiej odnosił się do dorobku KUL-u w dziedzinie analiz systemów totalitarnych. Referentka przedstawiła krytyczną analizę totalitaryzmu dokonaną przez profesora ekonomii, Ignacego Czumę (1891-1963).

Z kolei Krzysztof Motyka omówił socjologiczne wątki w pracach prawników: Czesława Martyniaka (1906-1939), Henryka Dembińskiego (1900-1949) i Zdzisława Papierkowskiego. Odrzucenie pozytywizmu prawnego, który rozpatrywał prawo jedynie w płaszczyźnie powinności, pozwoliło im analizować prawo jako zjawisko społeczne i psychologiczne. Dostarczyło także podstawy do analiz moralnego i pragmatycznego wymiaru prawa oraz do krytyki sytuacji i koncepcji prawnych państwa totalitarnego.

Kolejna sesja przyniosła referaty omawiające wybrane zagadnienia z dziedziny katolickiej nauki społecznej, także mające w znacznym stopniu charakter polemiki z totalitaryzmem marksistowskim: referat Aliny Rynio – „Społeczne wychowanie osoby według

ks. Stefana Wyszyńskiego” oraz Jana Szymczyka – „Dobro wspólne a prawa człowieka w ujęciu przedstawicieli lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej”. Koncepcja personalizmu chrześcijańskiego, która legła u podstaw katolickiej nauki społecznej uprawianej w KUL-u, jest płaszczyzną krytycznego odniesienia dla antropologii marksistowskiej. Referaty ilustrowały odrębność, a jednocześnie wzajemne inspirowanie się socjologii i nauk normatywnych uprawianych w KUL-u, dla których personalizm jest także swego rodzaju strukturą istotności wskazującą na problemy badawcze tych nauk. Ich wzajemny stosunek w aspekcie metodologicznym przedstawił Paweł Woroniecki. Analizując katolicką naukę społeczną jako naukę, stwierdził, że jej swoistość polega na szczególnym zestawie wartości, do których odnosi się fakty społeczne. Odnoszone są one zawsze do zasad społecznych głoszonych w nauczaniu społecznym Kościoła. Następnie Adam Szafranski zaprezentował dorobek antropologii i etnologii w KUL-u, a Arkadiusz Jabłoński przedstawił analizę społeczeństwa jako systemu w ujęciu (związanego pośrednio z Katolickim Uniwersytetem) o. J. M. Bocheńskiego.

W kolejnej sesji Jan Turowski przedstawił koncepcję socjologii rozumiejącej w ujęciu swego mistrza i promotora ks. Franciszka Mirka (1893-1970). Stworzył on, jako pierwszy w literaturze polskiej, zarys pozytywnej wiedzy o poszczególnych układach społecznych: czynnościach, stosunkach i grupach społecznych, oraz rozpoczął socjologiczne badania parafii. Prof. Turowski podkreślał, że napisany przez ks. Mirka podręcznik *Zarys socjologii*

(Lublin 1948) nie był tylko przeglądem informacyjno-bibliograficznym porządkującym zjawiska społeczne z socjologicznego punktu widzenia – jak to sugeruje *Historia socjologii polskiej* (Warszawa 1997, s. 595), lecz stanowił twórcze rozwinięcie empirycznej socjologii humanistycznej, opartej na dorobku F. Znanieckiego, i socjologii rozumiejącej M. Webera.

Ks. Janusz Mariański przedstawił dorobek ks. Józefa Majki, który po wojnie zorganizował w KUL-u ośrodek badań nad religijnością. Do tej pory badania te są kontynuowane. Zainspirowany badaniami Gabriela Le Brasa, prowadził on badania czynności duszpasterskich i postaw religijnych. Stworzył koncepcję socjologii duszpasterskiej jako nauki pomocniczej dla teologii praktycznej – oraz rozwijając idee ks. Mirka – koncepcję socjologii parafii.

Większość wygłoszonych referatów dotyczyła początkowego okresu rozwoju socjologii, w którym nie rozdzielano refleksji teoretyczno-opisowej od wartościującej. Narastająca odrębność metodologiczna socjologii oraz akceptacja oświeceniowej idei nauki obiektywnej sprawiły, że powszechnie przyjęto model socjologii wolnej od wartościowania. W ostatnich latach uświadomiono sobie jednak wyraźnie, że model ten jest niemożliwy do zrealizowania w stopniu absolutnym, choćby z tego powodu, że już sam wybór przedmiotu badania jest selekcją wartościującą. Specyfiką nauk społecznych uprawianych w KUL-u jest obecność w nich refleksji aksjologicznej. Od czasów ks. Franciszka Mirka (w KUL-u wykładał w latach 1946-1948) istnieje jednak silny trend do oddzielania refleksji opisowoteoretycznej od wartościującej.

Obecnie socjologowie pracujący w Katolickim Uniwersytecie, którzy dokonują refleksji wartościującej, wyraźnie rozgraniczają te dwie płaszczyzny. Także katolicka nauka społeczna odróżnia socjologiczny etap opisu i wyjaśniania od etapu oceny i formułowania wniosków praktycznych dotyczących pożądaných zmian rzeczywistości społecznej. Rozdzielenie płaszczyzn metodologicznych socjologii i nauk etyczno-normatywnych nie oznacza jednak ich całkowitej izolacji.

W związku z tym ostatnia sesja omawianego sympozjum miała charakter filozoficzno-społeczny. Wygłoszone referaty ukazały, że między socjologią i szeroko rozumianą etyką społeczną dokonuje się wymiana idei otwierająca nowe perspektywy badawcze. Zaprezentowano następujące referaty: Jerzy Gałkowski – „Myśl filozoficzno-społeczna Karola Wojtyły”; ks. Stanisław Kowalczyk – „Zasady życia społecznego w nauczaniu Jana Pawła II” oraz ks. Franciszek Mazurek – „Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia”.

Pierwszy referat ukazał zbieżność myśli Karola Wojtyły, szczególnie dotyczącej czynu osoby ludzkiej i jej uczestnictwa w życiu społecznym, z fenomenologią społeczną. Wiąże się to do pewnego stopnia z osobą Maxa Schelera, współtwórcy Kolońskiej Szkoły Socjologicznej, którego myśl inspirowała późniejszego papieża Jana Pawła II. Analiza fenomenu osoby ludzkiej prowadzona przez Karola Wojtyłę łączy się z obecnością zasady personalizmu w jego papieskim nauczaniu, co zostało podkreślone przez ks. S. Kowalczyka. Ostatni referent, ks. Franciszek Mazurek, stwierdził między innymi, że w katolickiej nauce społecznej uprawianej

w KUL-u, której istotną częścią jest myśl społeczna kardynała Wyszyńskiego, następuje twórcze przenikanie się wielu dyscyplin: socjologii, ekonomii, pedagogiki, filozofii i teologii.

W dyskusjach i w podsumowaniu całej imprezy podkreślano, że w świetle przełomu antypozytywistycznego, który nastąpił w socjologii, pojęcie peryferyjności ośrodka socjologicznego w KUL-u straciło rację bytu. Nurt liberalno-pozytywistyczny, dotychczas uznawany za centrum, stał się tylko jedną z możliwych opcji. Nie należy więc mó-

wić o peryferyjności KUL-u, lecz raczej o jego izolowaniu, które z różnym natężeniem miało miejsce w okresie PRL-u. W tym czasie doprowadzono także do zerwania ciągłości z osiągnięciami naukowymi międzywojnia i zogniskowano uwagę na różnych sposobach panowania, kontroli i manipulowania wiedzą i jej instytucjami. Zorganizowana konferencja, której plonem ma być publikacja książkowa, zmierzała do przywrócenia kulturze socjologicznej dorobku Katolickiego Uniwersytetu.